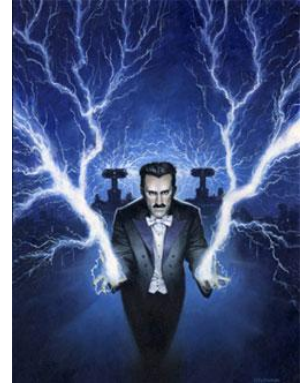


Marcin Mańkowski  
Wydział Nauk Ekonomicznych UW

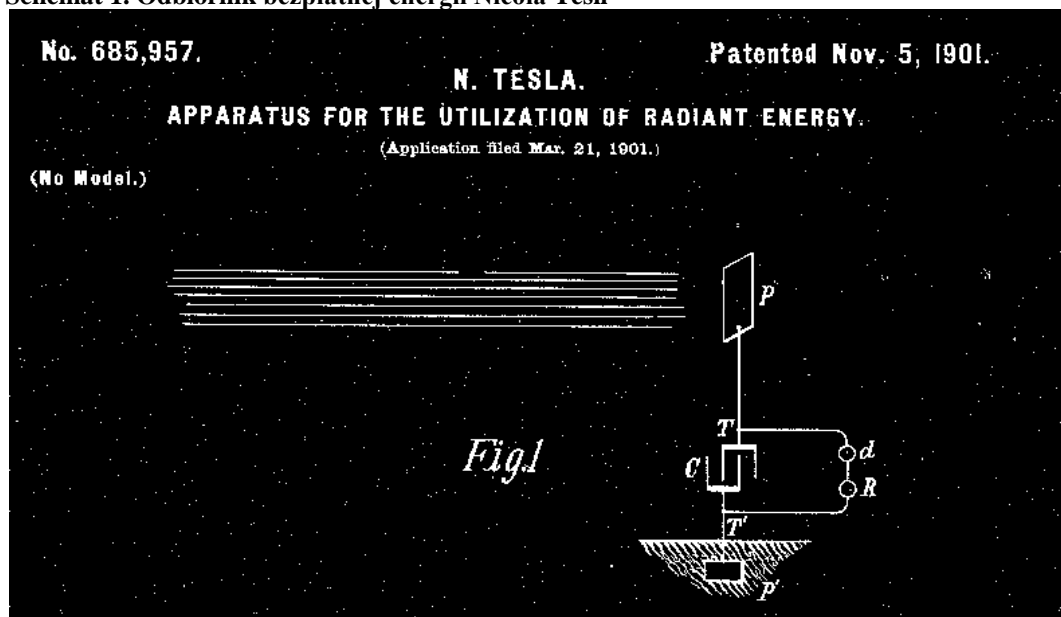
## Energia elektryczna w przyszłości

*W obecnych czasach niemalże na każdym kroku towarzyszy nam elektryczność. Gdziekolwiek się nie ruszymy otoczeni jesteśmy płataniną kabli dostarczającą życiodajną siłę do naszych cudownych zdobyczy techniki. W ukrytych przed oczami ludzi częściach naszych miast i domów kłębią się niezliczone ilości przewodów. Nasilająca się symbioza człowieka z maszynami powoduje jeden prozaiczny problem. W przypadku awarii jednej z takich linii pojawiają się ekonomiczne straty. Niemalże każdego dnia docierają do nas informacje o usterkach sieci przesyłowych najczęściej spowodowanych złymi warunkami atmosferycznymi. Przykładów tego typu można mnożyć, jednym z najgłośniejszych jest usterka, do której doszło w Stanach Zjednoczonych. W 2003 roku w kilku miastach na wschodnim wybrzeżu doszło do poważnej awarii sieci elektrycznej. Straty w samym tylko Nowym Jorku szacowane były na 800 milionów dolarów. Czy w przyszłości nasza cywilizacja wyeliminuje ten problem i uwolni się od uzależnienia od zawodnych kabli?*



W 1901 roku Serb, twórca pierwszych urządzeń sterowanych radiowo, Nicola Tesla opatentował odbiornik bezpłatnej energii.

Schemat 1. Odbiornik bezpłatnej energii Nicola Tesli



Urządzenie w swej konstrukcji przypominało kolektor słoneczny. Składało się z błyszczącej płytki metalowej, pokrytej przezroczystą powłoką izolującą. Płytkę wystawioną była wysoko w powietrze połączona z jednej strony przewodem z kondensatorem, a z drugiej z dobrym uziemieniem i przerywaczem rozładowującym go z rytmicznymi przerwami<sup>1</sup>. Według Tesli otrzymanie energii elektrycznej było tak łatwe. Krąży pogłoski, iż w podobny sposób Tesla zbudował instalację do bezprzewodowego przesyłu energii. Legendy dotyczące konstrukcji serbskiego wynalazcy od lat rozpalają wyobraźnię naukowców. Ponad 100 lat później w 2007 roku uczeni z Massachusetts Institute of Technology pod kierunkiem profesora Marina Soljacica przeprowadzili eksperyment, w którym zapalili 60-watową żarówkę, która znajdowała się w odległości 2 metrów od źródła zasilania. Pomiędzy żarówką a źródłem nie było żadnego fizycznego połączenia. Nowa technologia została

<sup>1</sup> Na podstawie: George Trinkaus: "Tesla the lost inventions"

nazwana WiTricity, od wireless electricity (beprzewodowa elektryczność)<sup>2</sup>. Można podejrzewać, że w przyszłości technologia ta zostanie rozwinięta. Przenieśmy się zatem do 10 stycznia 2268.

Technologia WiTricity stała się powszechna, a ludzie wykorzystują odkrycie słynnego polskiego naukowca Andrzeja Gumidziurki, który odtworzył i spopularyzował odbiornik bezpłatnej energii Tesli. Dziadkowie z rozrzewnieniem opowiadają wnukom ciekawe anegdoty o kablach wiszących nad ziemią, wielkich elektrowniach, w których spalano węgiel by uzyskać energię elektryczną oraz swych częstych problemach ze znalezieniem ładowarki do telefonu komórkowego. Dzieci lubią słuchać takich bajek. Ludzie już zapomnieli, że kiedyś by jakieś urządzenie zaczęło działać trzeba było podłączyć je do gniazdka elektrycznego, a później zapłacić wysokie rachunki za prąd. Dziś każdy ma w domu swój odbiornik energii z otoczenia, który przesyła beprzewodowo zmagazynowaną energię do każdego urządzenia znajdującego się w domu. Od ponad 80 lat (gdy w Polskiej prowincji Londyn pewien szaleniec po nieudanej próbie zniszczenia odbiornika sąsiada poprzez zalanie go 10 litrami dżemu z truskawek, odgryzł stelaż) nikt nie słyszał o przerwie w dostawie energii. Z zapomnienia poszły dawne awarie powodowane przez wichury i wiatr, który zrywał linie wysokiego napięcia. Z przyczyn ekonomiczno-ekologicznych zamknięto wszystkie elektrownie, tak konwencjonalne jak i atomowe. Utrzymywanie ich stało się bezsensowne skoro wszystkie wykorzystywane przez ludzi urządzenia wykorzystują energię z otoczenia. Atmosfera staje się czystsza z każdym dniem. Już dziś osiągnęliśmy stan z 1970r. niwelując tym samym skutki przeraźliwego skażenia atmosfery z lat 2060-2105. Bezpieczna i przyjazna środowisku energia przebojem wtargnęła w każdy najdrobniejszy zakątek ludzkiego domu.

Darmowa, beprzewodowa energia zdominowała wszystkie gałęzi światowej gospodarki. Wielkie zakłady pozyskują energię na własne potrzeby, w razie problemów ze zgromadzeniem wystarczającej jej ilości otwierają połączenie BlueTricity z zakładem posiadającym nadwyżkę. Także w motoryzacji nastąpił ogromny skok. Wszystkie auta wykorzystują odbiorniki prądu z otoczenia. Pewnym innowatorem na rynku wciąż pozostaje FSO, które przedstawiło wczoraj swój najnowszy model superbolidu FSM1500 o mocy 1500 KM, który oprócz standardowego zasilania posiada moduł turbodoładowujący wykorzystujący energię wytwarzaną przez obracające się koła i opory powietrza.

**FSM 1500**

Młody polski naukowiec przyczyniając się do ziszczenia marzenia Tesli nie podejrzewał jak bardzo jego odkrycie wpłynie na losy Polski (wielki wkład w powstanie Unii Polsko-Światowej) oraz życie miliardów ludzi na całym świecie. W uznaniu jego zasług należący do Polskiej Marynarki Gwiazdnej, pierwszy na świecie statek kosmiczny wykorzystujący energię otoczenia nazwany został jego imieniem. Andrzej wyruszył wczoraj na misję propagowania języka polskiego w kierunku gwiazd Byka.



<sup>2</sup> [www.money.pl](http://www.money.pl) – artykuł Mariusza Błońskiego: „WiTricity - beprzewodowy prąd”  
<http://manager.money.pl/hitech/artykuly/artykul/witricity;-;beprzewodowy;prad,167,0,246183.html#>